



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PIĄTEK 16 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 194 (1119)

Lud włoski broni republiki

przeciw prowokacjom faszystowskiego rządu de Gasperi Żywiolowy ruch protestacyjny pod hasłem: **de Gasperi do dymisji!**

RZYM PAP. — Sekretariat Włoskiej Konfederacji Pracy ogłosił 14 lipca o godz. 22-ej następujący komunikat:

Wszyscy pracownicy, wszystkich kategorii przystępują do strajku aż do odwołania od godz. 24-ej dnia 14 lipca 1948 r. O godz. 6-ej rano 15 lipca wstrzymany zostanie wszelki ruch kolejowy, piekarski, pracownicy centrali mlecznych oraz pracownicy szpitali i telefonów są zwolnieni od strajku. Pracownicy elektrowni będą strajkować 15 lipca od godz. 8-ej do godz. 20-ej. Dzień niki nie będą się ukazywały. Wyjść jedynie biuletyny Izby Pracy.

Rząd morderców sirzela do robotników

RZYM PAP. — Zamach, którego ofiarą padł Togliatti, wywołał głębokie wzburzenie w całych Włoszech. Natychmiast po wiadomości o zamachu Izby Pracy w większych miastach proklamowały strajk generalny. W Mediolanie i Turynie robotnicy pozostali w fabrykach, czekając na dalsze instrukcje. Ruch pociągów w tych miastach został wstrzymany. W Bolonii, Rzymie i Prato doszło 14 lipca w godzinach popołudniowych do starć między policją a demonstrantami. Policja, która początkowo występowała agresywnie, następnie wobec zdecydowanej postawy mas robotniczych zmuszona była się wycofać.

We Florencji i Bolonii lokale partii faszystowskiej i partii chrześcijańsko-demokratycznej zostały zdemolowane. W Neapolu rozpoczął się strajk generalny. Masy robotnicze zgromadziły się przed gmachem Izby Pracy i lokalem partii komunistycznej. Do poważnych incydentów doszło w Bolonii, gdzie w starciach demonstrantów z policją zostało rannych około 20 osób.

Partie rządowe ogłosiły komunikat, w którym w sposób obłudny ubolewają nad zamachem. Równocześnie jednak minister spraw wewnętrznych Scelba zwołał rodzaj rady wojennej, w której wzięli udział: minister obrony narodowej Pacciardi, naczelny dowódca sił zbrojnych i komendant główny policji włoskiej.

W czasie posiedzenia senatu socjalista

Pertini wyraził w imieniu socjalistycznego klubu parlamentarnego solidarność partii socjalistycznej z partią komunistyczną. Przypomniał on zasługi Togliattiego w walce o wyzwolenie klasy robotniczej i w walce o najżywniejsze interesy kraju. Pertini skorzystał z okazji, by zapewnić raz jeszcze, że w wypadku gdyby czynione były próby postawienia partii komunistycznej poza prawem — partia socjalistyczna stanie u jej boku.

Na placu Colonna w Rzymie

Na placu Colonna w Rzymie odbył się wielki wiec, na którym przemawiali poseł komunistyczny Paletta i socjalista Lizzardi, żądając dymisji rządu. Poseł Lizzardi oświadczył: „jestem pewien, że wyrażam myśli socjalistów, zgłaszając naszą solidarność z braćmi partią i ubolewanie z powodu zamachu. Reakcji włoskiej nie udało się w ciągu 4 lat rozbić ruchu robotniczego i nie powiedzie jej się uczynić to obecnie, wymierzając zdradziecki cios przeciwko najznakomitszemu przywódcy klasy robotniczej. Pozostaniemy zjednoczeni i reakcja poniesie całkowitą klęskę. Rząd klerykalny musi ustąpić miejsca rządowi ludowemu”.

Nitti oskarża de Gasperiego

Wielkie wrażenie wywołał wczoraj w senacie włoskim fakt, że były premier Nititi wyraził oświadczył, iż rząd ponosi odpowiedzialność za zamach.

Front demokratyczno-ludowy obraduje w permanencji

Komitet wykonawczy frontu demokratyczno-ludowego po odbyciu w czwartek zebraniu ogłosił komunikat, domagający się bezwzględnego ustąpienia rządu de Gasperi'ego. Komitet wykonawczy frontu postanowił obradować w permanencji.

W czwartek o godzinie 16-ej zebrał się komitet wykonawczy włoskiej Konfederacji Pracy, który poweźmie decyzję wielkiej wagi.

Strajk powszechny trwa

W całych Włoszech trwa strajk powszechny. Dzienniki nie wychodzą, wiadomości publikują jedynie biuletyny Izby Pracy. Również sklepy spożywcze zostały od południa zamknięte.

W Mediolanie w czwartek o godz. 11 rano robotnicy zakładów Motta zajęli fabrykę rozbrajając policjantów, którzy jej strzegli. Przybyłe na pomoc posiłki policji użyły bomb łzawiących i broni, ale wkrótce zostały pokonane przez robotników. Robotnicy opanowali fabrykę. W czasie starcia zostało rannych 8 policjantów.

W nocy ze środy na czwartek rzucono bomby na wille dwóch przemysłowców w okolicy Mediolanu.

W Turynie trwa w dalszym ciągu okupacja fabryk przez robotników. W południe odbył się wielki wiec pod przewodnictwem senatora komunistycznego Roveda.

Do incydentów doszło przed gmachem chrześcijańsko-demokratycznego dziennika „Popolo Nuovo”, gdzie wybito wszystkie szyby. W godzinach nocnych rzucono bombę na lokal chrześcijańskiej demokracji.

W Cremonie 4-ch policjantów zostało rannych w starciu z demonstrantami. W Terre Annunziata w pobliżu Neapolu zdemolowano lokal chrześcijańskiej demokracji i komisariat policji.

Do incydentów doszło również w innych miastach prowincji neapolitańskiej: San Giovanni, Teduzzio, Castellammara.

Wiece odbywają się nawet w mniejszych miejscowościach.

Wszędzie strajk jest konsekwentnie przestrzegany.

Minister Modzelewski rozpoczął urlop

WARSZAWA (PAP). Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski wyjechał w dniu 15 bm. na urlop wypoczynkowy.

Pogorszenie stanu zdrowia Togliattiego

Togliatti przeżył pierwsze godziny nocy spokojnie. Profesor Valdoni, który dokonał operacji, czuł bez przerwy całą noc przy rannym. O godzinie 3.30 nad ranem puls wynosił 80, ciśnienie 115, temperatura 37,5.

Badanie wykazało trzy rany: pierwsza na szyi, która jest tylko powierzchownym drasnięciem, druga w okolicy klatki piersiowej i trzecia, najpoważniejsza — opłucnie lewego płuca, kula naruszyła kość i wtargnęła do opłucnej, powodując naruszenie płuca.

RZYM, PAP. — W stanie zdrowia Palmiro Togliattiego nastąpiło w ciągu czwartku pewne pogorszenie. W związku z ogólnym osłabieniem lekarze zalecili zastosowanie flenu.

Koła lekarskie oświadczają, że można będzie stwierdzić z całą stonowczością, iż niebezpieczeństwo śmierci minęło całkowicie dopiero po upływie 36 godzin od chwili operacji, to jest w nocy z 15 na 16 lipca.

Odpowiedź Związku Radzieckiego na noty USA, W. Brytanii i Francji w sprawie Berlina

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja Tass rząd radziecki otrzymał w dniu 6 lipca 1948 r. notę Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w sprawie Berlina, którą doręczył rządowi radzieckiemu ambasador ZSRR w Waszyngtonie Paniuszkin.

W dniu 6 lipca 1948 roku noty analogicznej treści zostały doręczone rządowi radzieckiemu przez rządy Wielkiej Brytanii i Francji.

W dniu 14 lipca rządowi USA została wręczona odpowiedź rządu ZSRR o poniższej treści:

Rząd Radziecki zapoznał się z treścią noty Stanów Zjednoczonych, w której tłumaczy się sytuację, jaka powstała obecnie w Berlinie, zarządzeniami władz radzieckich. Rząd radziecki nie może się zgodzić z takim oświadczeniem rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd radziecki uważa, że obecna sytuacja w Berlinie wynika z pogwałcenia przez USA, Wielką Brytanię i Francję uzgodnionych przez 4 mocarstwa decyzji w sprawie Niemiec i Berlina. Pogwałcenie to znalazło swój wyraz w przeprowadzeniu odrębnej reformy walutowej i puszczaniu w obieg specjalnych znaków pieniężnych w zachodnich sektorach Berlina oraz w politycznym rozbić Niemiec.

Rząd radziecki wielokrotnie uprzedzał Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję o odpowiedzialności, jaką biorą na siebie, naruszając decyzje w sprawie Niemiec uprzednio uzgodnione przez 4 mocarstwa. Postanowienia powzięte w Jałcie i Poczdamie oraz porozumienie 4 mocarstw w sprawie mechanizmu kontrolnego w Niemczech — zmierzają do demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, do podważenia podstaw militarystki niemieckiego i do niedopuszczenia do odrodzenia Niemiec jako państwa agresywnego. Postanowienia te mają więc na celu przekształcenie Niemiec w państwo demokratyczne i miłujące pokój. Wyżej wspomniane porozumienia przewidują obowiązek spłaty reparacji ze strony

Niemiec, aby w ten sposób przynajmniej częściowo wynagrodzić szkody, wyrządzone krajom, które ucierpiały na skutek agresji niemieckiej.

Zgodnie z tymi porozumieniami rządy 4 mocarstw przyjęły na siebie odpowiedzialność za administrowanie Niemcami i zobowiązały się wspólnie określić statut Niemiec lub poszczególnych rejonów, w tej liczbie i Berlina, które stanowią część obszaru niemieckiego.

Zobowiązały się one równocześnie zawrzeć z Niemcami traktat pokojowy, który

powinien być podpisany przez odpowiedni niemiecki rząd demokratyczny. Te wyjątkowo ważne porozumienia 4 mocarstw zostały pogwałcone przez USA, Wielką Brytanię i Francję, akcja w zakresie demilitaryzacji nie zostanie doprowadzona do końca, a tak ważny ośrodek niemieckiego przemysłu wojennego, jak zagłębie Ruhry został wyjęty spod kontroli 4 mocarstw. — Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji udaremniły realizację postanowień, dotyczących reparacji z Niemiec zachodnich. — (Dokończenie na stronie 2-giej)

Depesza Stalina do Włoskiej Partii Komunistycznej

MOSKWA (PAP). W związku ze zbrodniczym zamachem na przywódcę Komunistycznej Partii Włoch Togliattiego, CK WKP (b) przesłał Centralnemu Komitetowi Partii Komunistycznej Włoch, następującą depeszę:

CK WKP (b) wyraża swoje oburzenie z powodu zbrodniczego zamachu, dokonanego przez wyrzutka człowieczeństwa, na

życie wodza klasy robotniczej i wszystkich pracujących Włoch — na naszego ukochanego towarzysza Togliattiego. CK WKP (b) wyraża żal, że przyjaciółom towarzysza Togliattiego nie udało się uchronić go przed podłym zamachem z za węgla”.

Depeszę w imieniu Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego podpisał Józef Stalin

Telegramy KC PPR i CKW PPS do Komitetu Centr. Komunistycznej Partii Włoch

Głęboko wstrząśnięci zbrodniczym zamachem faszystowskich pachołków, wrogów klasy robotniczej i pokoju światowego, przesyłamy Wam wyrazy braterskiej solidarności. Prosimy przekazać

drogiemu tow. Palmiro Togliatti najserdeczniejsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. Jesteśmy całym sercem z Wami.

KC PPR

Wstrząśnięci do głębi wiadomością o zbrodniczym zamachu faszystowskim na tow. Togliattiego, przesyłamy Waszej Partii wyrazy mocnej solidarności i wiary we włoską klasę robotniczą, która tym bardziej zespoli swoje siły w bezwzględnej walce z faszystwem, z reakcją, z bu-

ryzycielami pokoju i z imperializmem. Tow. Togliattiemu, wzorowemu przywódcy włoskiej klasy robotniczej, przesyłamy najserdeczniejsze życzenia powrotu do zdrowia.

CKW PPS

Odpowiedź Związku Radzieckiego na noty USA, W. Brytanii i Francji w sprawie Berlina

Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji separatystyczną działalnością rozbiły czterostronny mechanizm kontroli Niemiec.

W wyniku tego Rada Kontroli przerwała swą działalność. Po konferencji londyńskiej 3 mocarstw przy udziale krajów Beneluxu, rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji podjęły akcję, zmierzającą do rozbicia i rozczłonkowania Niemiec, co znalazło m. in. swój wyraz w odbywających się obecnie przygotowaniach, mających na celu powołanie separatystycznego rządu dla zachodnich stref Niemiec, oraz — w odrębnej reformie walutowej, przeprowadzonej 18 czerwca b.r. w strefach zachodnich.

Ponieważ obecna sytuacja w Berlinie, jak zresztą i w całym Niemczech jest bezpośrednim następstwem systematycznego naruszania przez rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji uchwał konferencji poczdamskiej oraz porozumienia 4 mocarstw o mechanizmie kontroli w Niemczech, rząd radziecki zmuszony jest uznać za zupełnie bezpodstawne oświadczenie rządu USA, iż zarządzenia w sprawie ograniczenia ruchu komunikacyjnego między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnymi, wydane przez dowództwo radzieckie, by uchronić strefę radziecką przed dezorganizacją, są rzekomo naruszeniem obowiązujących porozumień, dotyczących zarządu Berlina.

Rząd USA twierdzi, że okupuje sektor w Berlinie na mocy prawa, wynikającego z klęski i kapitulacji Niemiec, powołując się przy tym na porozumienie, zawarte między 4 mocarstwami w sprawie Niemiec i Berlina. Potwierdza to jedynie fakt, że wykonywanie wspomnianego wyżej prawa, dotyczącego Berlina, łączy się z obowiązkiem respektowania przez mocarstwa okupacyjne — układow, zawieranych między nimi w sprawie Niemiec, jako całości.

Zgodnie z tymi układami, Berlin miał być siedzibą władzy zwierzchniej 4 mocarstw okupacyjnych, przy czym osiągnięto porozumienie na temat administracji „Wielkiego Berlina” pod kierownictwem Rady Kontroli. Tak więc, porozumienie o 4-stronnej administracji Berlina stanowi nieodłączną część składową umowy o czterostronnej administracji Niemiec, jako całości.

Z chwilą gdy USA, Wielka Brytania i Francja swą separatystyczną działalnością w zachodnich strefach Niemiec, rozbiły system czterostronnej administracji Niemiec i zaczęły tworzyć we Frankfurcie n/Menem stolicę dla rządu Niemiec zachodnich, podważyły one jednocześnie również te prawne podstawy, która gwarantowała ich udział w administracji Berlina.

Rząd USA w nocie swej wskazuje dalej na to, że jego prawo do udziału w administracji Berlina opiera się również na tym, że Stany Zjednoczone wycofały swe wojska z pewnych rejonów radzieckiej strefy okupacyjnej, do których dotarły w toku działań wojennych w Niemczech. Rząd U. S. A. podaje, że nie wycofały swych wojsk z tych rejonów, gdyż przewidywał sytuację, jaka wytworzyła się obecnie w Berlinie. Rządowi USA dobrze jednak wiadomo, że wycofując swe wojska do granic strefy amerykańskiej, wytyczonych w układzie 4 mocarstw o strefach okupacyjnych Niemiec — wypełniał jedynie przyjęte zobowiązania, których wykonanie mogło mu li tylko dać prawo wprowadzenia swych wojsk do Berlina.

Zapoznanie się z treścią wspomnianego w nocie USA pisma prezydenta Trumana do premiera Stalina z 14 czerwca 1945 roku i odpowiedzią premiera Stalina z 16 czerwca 1945 r. potwierdza, że dzięki osiągnięciu wówczas porozumienia wojska USA, Wielkiej Brytanii i Francji otrzymały możliwość wkroczenia tak do stolicy Niemiec — Berlina — jak i do stolicy Austrii — Wiednia, które — jak wiadomo — zostały zdobyte jedynie i tylko przez wojska radzieckie.

Wiadomo jednocześnie, że wspomniane wyżej porozumienia były jedynie częścią układów w sprawie Niemiec i Austrii, układów, których wypełnienia rząd radziecki w dalszym ciągu się domaga.

Rząd USA oświadcza, że wprowadzone przez dowództwo radzieckie tymczasowe ograniczenia ruchu transportowego między Berlinem a strefami zachodnimi, utrudniły zaopatrywanie ludności zachodnich sektorów Berlina. Nie można jednak zaprzeczyć, że trudności te wywołane zostały akcją rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, a przede wszystkim ich separatystycznymi posunięciami: wprowadzeniem nowej waluty w zachodnich strefach Niemiec i w zachodnich sektorach Berlina. Berlin położony jest w centrum strefy radzieckiej i stanowi część tej strefy. Interesy ludności Berlina nie po-

zwalają na taki stan rzeczy, aby w Berlinie lub sektorach zachodnich Berlina zostały wprowadzone odrębne znaki pieniężne, które nie mają obrotu w strefie radzieckiej. Tymczasem jednak wprowadzenie reformy walutowej w zachodnich strefach Niemiec, Berlin a wraz z nim cała radziecka strefa okupacyjna, znalazły się w takiej sytuacji, że wszystkie unieważnione w strefach zachodnich znaki pieniężne mogły zalać Berlin i radziecką strefę okupacyjną. Dowództwo radzieckie było więc zmuszone przedsięwziąć niezwłocznie kroki dla obrony interesów ludności niemieckiej i gospodarki radzieckiej strefy okupacyjnej oraz obszaru „Wielkiego Berlina”.

Niebezpieczeństwo zagrażające normalnemu rozwojowi życia gospodarczego strefy radzieckiej i Berlina dotychczas nie zostało zażegnane, gdyż USA, Wielka Brytania i Francja w dalszym ciągu utrzymują w Berlinie swoją odrębną walutę. Równocześnie dowództwo radzieckie stale troszczyło się i troszczy się nadal o warunki bytu ludności Berlina i zaopatrzenie jej we wszystkie niezbędne. Dowództwo radzieckie dąży do jak najszybszego usunięcia trudności, jakie wynikły na tym odcinku. Nadto rząd radziecki w razie potrzeby, nie będzie miał nic przeciwko temu, by swoimi środkami zapewnić w dostatecznym stopniu zaopatrywanie całego „Wielkiego Berlina”.

Jeśli chodzi o oświadczenie rządu USA, że nie da się zmusić groźbami naciskiem lub w inny sposób do zrezygnowania ze swego prawa udziału w skupowaniu Berlina, rząd radziecki nie zamierza wdawać się w rozstrząsanie tego oświadczenia. Polityka radziecka nie potrzebuje stosować polityki nacisku, gdyż wspomniane wyżej rządy, depreczując uzgodnione uchwały o administracji Berlina, same anulują swoje prawo udziału w skupowaniu Berlina.

Rząd USA w swej nocie z 6 lipca wyraża gotowość rozpoczęcia rokowań między 4 sejmownymi władzami okupacyjnymi celem omówienia sytuacji, jaka wytworzyła się w Berlinie, lecz pomija milczeniem zagadnienie Niemiec, jako całości. Nie oponując przeciwko rokowaniom, rząd radziecki uważa jednak za konieczne podkreślić, że nie może być rozpoczęcia tych rokowań z wypełnieniem jakichkolwiek wstępnych warunków. Rząd radziecki uważa, że 4-stronne rokowania mogłyby przynieść pożytek jedynie w tym wypadku, jeśli nie będą ograniczone do zagadnienia administracji Berlina. Nie można bowiem oddzielić tego problemu od ogólnego zagadnienia 4-stronnej kontroli nad Niemcami.

Noty o podobnej treści zostały w dniu 14 lipca b.r. wręczone również przedstawicielom rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

Demonstracja włoskiego frontu ludowego

Posłowie komunistyczny i socjalistyczny opuścili parlament

RZYM (PAP). Na szwartkowym posiedzeniu Izby Posłów sekretarz generalny Konfederacji Pracy di Vittorio oświadczył, że po spontanicznym porzuceniu pracy przez licznych robotników na znak protestu przeciwko zamachom na Togliattiego — Konfederacja Pracy ogłosiła strajk powszechny. Strajk rozpoczął się oficjalnie o północy z 14 na 15 lipca tj. w chwili, gdy robotnicy już od 12 godzin porzucili pracę w konsekwencji spontanicznego odwołania.

Robotnicy przeciwstawiają się wzrastającemu i reakcji, z których wynikał zamach i będą bronić wolności republiki. Należy skończyć z polityką, która uzbraja morderców. Robotnicy nie myślą tolerować, aby rząd popierał reakcję.

Na zebraniu nie byli obecni ani premier de Gasperi, ani minister spraw wewnętrznych Scelba.

Posł komunistyczny Paletta zaznaczył, że są już setki rannych i szereg zabitych, i że w fakcie strajku, czy nie, nie ma różnicy, odpowiednio oświadczenie. Paletta wyraził pogląd, że komunikat rządu ogłoszony w środę jest wyraźnym wezwaniem do wojny domowej.

Z kolei zostały złożone inne interpelacje, m. in. zapytano, czy wszczęto dochodzenie przeciwko redaktorowi naczelnemu „Umanita” Carlo Andreoni za jego artykuł, w którym nawoływał do zamordowania Togliattiego. Interpelacje te ze względu formalnych zostały odrzucone. Posłowie ludowego frontu demokratycznego zażądali zawieszenia obrad. Wniosek o zawieszenie obrad został w głosowaniu odrzucony przez większość rządową, wobec czego posłowie frontu opuścili salę, a chrześcijańscy demokraci i ich sprzymierzeńcy kontynuowali przez pewien czas „normalną pracę”, a następnie odroczyli posiedzenie.

Sytuacja na frontach Palestyny

FRONT POLUDNIOWY
Jak donosi Agencja Reutersa, w Kairze podano do wiadomości, że oddziały egipskie, popierane przez lotnictwo odparły ataki wojsk żydowskich na Ein Karin.

W Tel Awiwie ogłoszono, że oddziały żydowskie, operujące w rejonie Jeruzolimy, zajęły wieś arabską Szara oraz Malkha.

Dzielnica żydowska Jeruzolimy była ostrzeżona przez artylerię arabską.

Wojska żydowskie odbiły w ciągu nocy ufortyfikowane osiedle egipskie Beit Affa. Oddziały żydowskie zajęły również miejscowość Iblin w okolicy jeziora Nazaret. W ręce wojsk żydowskich dostał się znaczny materiał wojenny.

Lotnictwo egipskie ponownie bombardowało Jeruzolimę.

FRONT WSCHODNI
Wczorajszy komunikat irackiego ministerstwa obrony narodowej donosi, że samoloty irackie rzuciły bomby na instalacje portowe w Haifa, nisząc część urządzeń wraz z magazynem portowym. Jedna z bomb wzniosła pożar na statku, znajdującym się w porcie.

Dalej komunikat donosi, że oddziały żydowskie, atakujące pozycje wojsk irackich, zmuszone zostały do odwrotu. Silne ataki nieprzyjacielskie na Kfar Hassim zostały udaremnione przez wojska irackie.

Rozłam w partii Trumana

FILADELFA (PAP). W środę w nocy zakończyły się w Filadelfii kilkudniowe obrady konwencji partii demokratycznej. Obrady zakończyły się ostrym zgryzieniem i wewnętrzno-partijnym rozłamem. Powodem tego było odrzucenie przez większość delegatów poprawek, zgłoszonych do programu wyborczego partii przez przedstawicieli reakcyjnych stanów południowych.

Odrzucenie wniosków delegatów południa doprowadziło do bezpośredniego rozłamu w partii. Kilkunastu delegatów południa opuściło manifestacyjnie salę obrad.

Zbuntowani delegaci, na których czele znalazł się gubernator stanu Missisipi — Wright, zapowiedzieli zwołanie odrębnej konferencji południowych demokratów w Birmingham (Alabama). Konferencja rozpoczęła się w sobotę, a jej głównym zadaniem będzie wysunięcie własnego kandydata na wybory prezyden-

ckie, w opozycji do Trumana. Rozłamowcy zapowiedzieli również opracowanie własnego programu wyborczego, uwzględniającego w szerszym zakresie „prawa stanowe”.

Klęska wojsk ateńskich pod Gramos-Smolikas

RZYM (PAP). Radio Włosek nadało następujący komunikat naczelnego dowództwa armii demokratycznej:

Operacje które rozpoczęły się 15 czerwca w Gramos-Smolikas trwają. W ostatnich dniach walki przybrały na gwałtowność. Wszystkie ataki nieprzyjaciela zostały odparte. Nowa, wielka ofensywa, która rozpoczęła się 12 lipca na zachodnich i wschodnich odcinkach frontu,

miała na celu zdobycie naszych pozycji i opanowanie przez wojska ateńskie obszernego terytorium, zajmowanego przez wojska armii demokratycznej. Nieprzyjaciel został odparty z wielkimi dla stracił, które wynoszą 458 zabitych, 623 rannych oraz 73 jeńców. Wojska nasze zdobyły wielką ilość materiałów wojennych.

Ilia Erenburg

AKTORKA

DOKONCZENIE

Występowali na lotniskach, w szpitalach, w lesie. Czasem koncert urywał się okrzykiem: „Lotnik!”. Liza dowiedziała się, jak wybuchają bomby burzące: zdarzało się, że musiała leżeć w lepkiej rudej glinie. Nocowała w schronach i kanonada stała się dla niej zwykłym, prawie domowym hałasem. Gruby generał poił ją maderą mówiąc: „Jestem przecie stary teatroman, w Świerdłowsku nie opuszczałem żadnej premiery”. Lotnik, młody chłopak ze złota gwiazda na piersi, pewny siebie i wstrząsany rzeź: „Przypomnia mi pani moja pierwsza miłość...”. Nadszedł maj, ze swymi nagłymi hałaśliwymi ulowaniami, z kukaniem kukielok w lesie, kiedy chciałoby się coś sobie wywróżyć, z głupimi żartami i zawrotami głowy.

Jednego z ostatnich wieczorów Lize odprawiał major Doronin. Przed wojną był studentem chemii. Rozmawiali o wiośnie, o Tolstojku, o tym, że wszyscy byli kiedyś dziećmi: mówili, gdyż byli się mileżać. Nastąpiła jednak chwila, gdy zamilkli.

Spotkali się cztery dni temu. Doronin pomagał wtedy aktorom ulokować się na wsi. Liza od nieważnej chwili była nim zachwycona, cho-

ciaż nawet nie był ładny. Analizując się, zapętywał: „Młozego! Przecież widziałam wiełu takich jak on...” — I natychmiast przeczyła sobie: „Nieprawda! Takiego człowieka spotykałam po raz pierwszy. Rozumie się, że na zórz jest on przeciętny, to nie aktor. Lecz wazy stko w nim jest niezwykłe. I surowe oczy i jego słowa o Lermontowie, i to, gdy rzekł: „Nie będzie się pani gniewała, jeżeli będę pani mówił Liza?”

„A więc jutro wyjeżdżasz?” — Doronin zatrzymał się. Wtedy Liza położyła rękę na jego ramionach i pierwsza pocałowała go. Po czarnym niebie leciała zielona rakietka jak samotna, błędna gwiazda.

Gdy Liza wróciła do swego miasta, wszystkim było dla niej obce i niezrozumiałe. Nie była w stanie słuchać rozmów o przydziałach żywnościowych lub o tym, że Wals żyje z dyrektorem. Jeden z aktorów rzekł: „Dzisiaj nie ma nic w komunikacie — nie nie wzięli”. Liza uniósła się: „Nie wolno tak mówić! Przecież to walka, krew...”. Teatr wzdawał się jej spowężniałym: widzowie nudzą się, z przyzwyczajenia biją brawo i śmieją do szatni... Jak bardzo tęskniła z tamtymi widzami!... Na pier-

si nosiła talizman: numer poczty polowej. Nie chciała pisać: czekała, aż on napisze: potem uspokoiła się: „On nie ma czasu, naciera...”. Napisała króciutki list, starając się ukryć swą namiętność, żądność, obawę. Odpowiedź przyszła czuła, lecz gorzka. Liza w gniewie zgłosiła list. Doroninisał jej, że w życiu jest dużo dzieciństwa, że na froncie zdawał się jej, że jest interesujący, lecz gdy wojna się skończy, wda się jej nudny i banalny, ona jest przecież aktorka, czeka ją burzliwe życie („ato różnych możliwości” — pisał), a on, Doronin, jeżeli do sprawy nie wtrąci się kula lub mina, stanie się zwyczajnym chemikiem.

Obrzwała się chciała wyrwać z serca uczucie, przekonywała siebie: Grałam i zagrałam się, nie umiem odróżnić prawdy od urojenia... Po chwili uległa: „On mówi tak dlatego, że nie kocha, lecz ja teraz wiem, że grać umierając, to zupełnie co innego niż umierać”. Drzewia się tak przez tędzień, lecz potem napisała do Doronina namiętny, niedorzeczny, jak sama mówiła „habski” list: przysięgała, że go kocha, pisała: „lecz nie mogę żyć bez ciebie...”. Kiedy wrzuciła list do skrzynki, przestraszyła się: „A więc nie będę już aktorką?”

Długo czekała na odpowiedź. I oto przyszedł listonosz, przywieszony do okrzyków radości i przerażenia, obójniane wrzawy jej ten list który wrzuciła do skrzynki. Na kopercie był napis: „Opuszcil oddział”. Przeleżała cały dzień. Wieczorem grała, grała źle, mechanicz-

nie, powtarzając wyuczone na pamięć zdania. Wiedziała, że Doronin został zabity. Zaczęło się niby życie: wstawiała, ubierała się, powtarzała rolę, jadła obiad, czując, że to wszystko jest bez sensu.

Następnie przyszedł znowu listonosz i przeczytała: „Droga Towarzyszko! Muszę zakomunikować wam smutną wiadomość. W naszym szpitalu ewakuacyjnym zmarł wasz narzeczony, major Doronin. Robiliśmy wszystko, by go uratować, lecz był bardzo ciężko ranny. Był dzielny do końca, posyłł bym napisał i przesłał wam jego ręczny zegarek. Jestem stara kobieta i jak matka, ściskam Was z całego serca...”

Liza dała znać, że jest chora. Dwa dni nikt jej nie widział. Potem przyszła do teatru. Grała rolę, której nie lubiła. Było jednak w Lizie coś nowego. Gdy powiedziała: „Jeżeli kochasz, cały świat jest w tobie, a śmierć nie istnieje...” — sala zamarla. Urządzono jej owacje. Reżyser tywał i smutny, mówił: „Lizeczko, bardzo się rozwinięła, stałaś się wielką aktorką...”. Bezdzwięcznie odpowiadała: „Nie trzeba...”. Przyszła do domu i poraz setny odczytała list nieznanegoj kobiety. „Powiedział jej, że jest moim narzeczonym...”. Spoglądała na zegarek Doronina. Wskazówka powoli opuszczała się w dół. I nagle Liza pomyślała: „A jednak jestem aktorka...”

KONIEC

Razem z całą Partią

Łódzki aktyw PPR entuzjastycznie wita uchwały plenum KC PPR



Tow. Edward Ochab

W lokalu dzielnicy Śródmiejska - Prawa PPR odbyło się przed wczoraj ZEBRANIE ŁÓDZKIEGO AKTYWU PPR, poświęcone omówieniu WYNIKÓW LIPCOWEGO PLENUM KC PPR.

Jeszcze przed wyznaczoną godziną sala zapelniona się delegatami fabrycznych organizacji partyjnych, działaczami partyjnymi, przodownikami pracy — pepercownikami. Na sali obecni są również przedstawiciele WK PPS — przew. WK — tow. Dumak, I sekretarz tow. W. Stawiński i tow. tow. Pokorski, Bugajski i Soltan. Zebranie zagaję I sekretarz komitetu łódzkiego PPR, tow. Loga-Sowiński, który zaprasza do prezydium przedstawicieli Komitetu Centralnego naszej partii, tow. Edwarda Ochab, jak również tow. tow. Grudzińskiego, Głabzkiego, Mroza, Uzdzińskiego, Głazewskiego i Grzesiaka. Tow. Loga-Sowiński wita gości z bratniej partii i udziela głosu I sekretarzowi łódzkiej organizacji PPS, tow. Wincentemu Stawińskiemu, który wygłasza przemówienie powitalne:

Tow. W. Stawiński wita zebranie w imieniu PPS

Szanowni i Drodzy Towarzysze! Mając zeszczycić w imieniu Wój. Komitetu PPS przywitać konferencję łódzkiego aktywu Polskiej Partii Robotniczej mogę wyrazić moją prawdziwą radość, że czynicie to w świadomości, iż bliżej jest już dzień, gdy obradować będą wspólnie towarzysze z PPS i towarzysze z PPR, jako AKTYW JEDNEJ, ZJEDNOCZONEJ PARTII POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ.

Dla organizacji łódzkiej odbywu naszych partii obecny okres posiada szczególne znaczenie. Tematem Waszych obrad mają być UCHWAŁY LIPCOWEGO PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Uchwały te dotyczą NIE TYLKO PEPEROWCÓW. Obecnie już prawie w takim samym stopniu obchodzą one nas, peperców, bowiem, czy to sprawa oceny i potępienia błędów wszystkich, którzy w międzynarodowym ruchu robotniczym usiłują dokonywać rewizji zasad marksizmu-leninizmu, czy to oca na historycznych tradycjach polskiego proletariatu, czy to sprawa perspektywy zwycięstwa w toczącej się z całą zaciętością walce klasowej — są to dziś sprawy ważne, SPRAWY ISTOTNE dla wszystkich działaczy, dla wszystkich aktywistów stojącego przed ostatecznym zjednoczeniem polskiego ruchu robotniczego.

Wspólna ocena przeszłości ruchu robotniczego

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Stawiński mówi na temat WSPÓLNEJ OCENY PRZESZŁOŚCI RUCHU ROBOTNICZEGO: — Tutaj, a nas w Łodzi nasz wspólny pogląd na przeszłość, oznacza towarzysze, właściwą ocenę nie tylko tego, co działo się w szeregach łódzkiej klasy robotniczej w okresie przed pierwszą wojną imperialistyczną, w okresie międzywojennym, ale także i tego, co stanowiło treść walki i pracy w latach po wyzwoleniu, gdy coraz jaśniejszy zarysowywał się przed nami profil naszej drogi, DROGI BUDOWY POLSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ.

Mamy odwagę przyznać, że w SZEREGACH ŁÓDZKIEJ ORGANIZACJI PPS w tym okresie popełniane były nie tylko takie czy inne pojedyncze błędy, ale że były całe miesiące, gdy linia naszej organizacji ODBIEGAŁA OD ZASADNICZEGO KIERUNKU POLITYKI JEDNOLITOFRONTOWEJ ODRODZONEJ PPS, a w każdym razie realizacja nawet tej linii odbiegała często w praktyce od wypowiedzianych założeń. Mamy odwagę mówić o tym jasno i szczerze, tak, jak to powinno mieć miejsce na zebraniach robotniczego aktywu także dlatego, że możemy już dziś z całą pewnością stwierdzić, że POŁOŻYLIŚMY KRES MOŻLIWOŚCI ODRAZNIANIA SIĘ JAWNYCH PRAWICOWYCH WPŁYWÓW, że usunęliśmy zle metody pracy organizacyjnej, że umocniliśmy podstawy pod wzmożoną mobilizację naszych sił nie tylko na wewnątrz, ale przede wszystkim

WE WSPÓŁPRACY MIĘDZYPARTYJNEJ na etapie przygotowania ostatecznego zjednoczenia PPS i PPR. Nie znaczy to, Towarzysze, abyśmy w czymkolwiek osłabić mieli naszą czujność, abyśmy mieli pomijać różnorodne czynniki przyczyny pojawiania się partyjnego szowinizmu. Obowiązują nas i Was BEZUSTANNA CZUJNOŚĆ I SAMOKONTROLA, obowiązują nas i Was przestrzeganie zasady KRYTYKI I SAMOKRYTYKI po to, abyśmy nie tylko mogli w porę ujawnić i naprawić błędy, ale abyśmy zachowali naprawdę dobry kontakt z prowadzonymi przez nas masami.

Zadania ubojowienia Partii

W zakończeniu swego przemówienia tow. Stawiński oświadczył: „Czeka nas, Towarzysze, jeszcze niejedna bitwa NA FRONCIE WALKI KLASOWEJ, tej walki, która w warunkach demokracji ludowej nie tylko, że nie wygasa, ale ulega nawet zaostrzeniu. Plenum Waszego Komitetu Centralnego postawiło przed Wami ZADANIE UBOJOWIENIA PARTII, podkreśliło moment ideowości i potrzebę mobilizacji koło zagadnień produkcyjnych. Hasła te wskazują dziś drogę nie tylko pepercownikom, ale i wszystkim świadomym działaczom robotniczym w Polsce. Wierzymy, że realizacja lipcowych uchwał plenum przez szeregi Polskiej Partii Robotniczej, przez kadry całego ruchu robotniczego przyspieszy nasz MARSZ NA DRODZĘ DO SOCJALIZMU.

Zyczę Wam, Towarzysze, w imieniu łódzkiej organizacji PPS owocnych obrad. Jestem przekonany, iż dadzą one podstawy do dalszego ZBLIŻENIA KADR CZŁONKOWSKICH OBYDWU NASZYCH PARTII, do dalszej MOBILIZACJI SIŁ OKOŁO MARKSISTOWSKO-

LENINOWSKICH ZASAD, do mobilizacji mas robotniczych około przyszłej Zjednoczonej Partii”.

Huczynymi oklaskami zebrani przyjęli przemówienie tow. Stawińskiego, który wraz z pozostałymi przedstawicielami WK PPS obecny był na naradzie.

Referat tom. Logi-Sowińskiego

Referat O UCHWAŁACH PLENUM KC, do tyczący sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii i podślaw ideologicznych Zjednoczonej Partii polskiej klasy robotniczej wygłosił TOW. LOGA-SOWIŃSKI. W zakończeniu referatu tow. Loga-Sowiński licznymi przykładami z terenu Łodzi zilustrował FAKT ZAOSTRZANIA SIĘ WALKI KLASOWEJ w dobie obecnej, wskazał na metody stosowane przez reakcję w walce przeciw naszej gospodarce państwowej i wezwał aktyw partyjny i wszystkich członków łódzkiej organizacji PPR do wzmożenia swej czujności w walce z wrogiem klasowym.

Zebrani aktywiści partyjni entuzjastycznie oklaskali wielokrotnie przerywając słowa mówcy, wyrażając w ten sposób SWOJĄ SOLIDARNOSĆ Z HISTORYCZNYMI UCHWAŁAMI LIPCOWEGO PLENUM KC PPR.

Dyskusja

Po referacie odbyła się ŻYWA I INTERESUJĄCA DYSKUSJA, w której wzięli udział tow. tow. Kuciński, Głazewski Schaff Leon, Bąk, Budzińska, Szatur, Durys, Soltan (WK PPS), Trepczyński, Kacperek, Osicińska, Wypych, Zagozda, Uzdziński, Frankowski i Król.

Wszyscy mówcy JEDNOMYŚLNIE ZAAPROBOWALI REZOLUCJĘ PLENUM KC PPR.

Aktyw partyjny Czerwonej Łodzi w pełni solidaryzuje się ze stanowiskiem plenum KC PPR

Rezolucja narady w dniu 14 b.m.

Aktyw partyjny w Łodzi, zebrany na naradzie w dniu 14 lipca 1948 r. po zapoznaniu się z referatem tow. Logi-Sowińskiego o wynikach lipcowego plenum KC PPR po dyskusji nad referatem, stwierdza swoją całą solidarność z uchwałami plenarnego posiedzenia KC z dnia 6 i 7 lipca br. Narada potępia szkodliwą antyrobotniczą politykę przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii, którzy zaplątali się w błędach nacjonalizmu i reformizmu, wstąpiłi na tory awanturnictwa politycznego, odstąpili od zasad marksizmu-leninizmu i obecnie wylamują się z frontu międzynarodowej solidarności klasy robotniczej oraz pchają naród jugosłowiański w objęcia imperializmu amerykańskiego. Aktywiści Łodzi wyrażają całkowitą zgodność ze stanowiskiem zajętym w tej sprawie przez Komitet Centralny, który poprzez swoją współpracę w ramach Biura Informacyjnego włożył swój wkład w dzieło zdemaskowania fałszywej polityki przywódców KPJ i tym samym w dzieło wzmocnienia klasy robotniczej całego świata w walce z wrogiem jej teorii i oportunistyczną polityką.

Narada aktywu czerwonej Łodzi, miasta o bogatych tradycjach walk proletariatu, solidaryzuje się całkowicie z oceną przeszłości polskiego ruchu robotniczego, którą dał Komitet Centralny. Narada zapewnia Komitet Centralny, że aktyw PPR w Łodzi będzie zdecydowanie zwalczać pozostałości nacjonalizmu oraz drobnomieszczańskiego reformizmu i sekciarstwa. Polski ruch robotniczy wysoko dźwierzć będzie sztandar międzynarodowej solidarności robotniczej. Tylko bowiem zasady międzynarodowej solidarności robotniczej, tylko ścisła współpraca z klasą robotniczą i narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej są w stanie zagwarantować niepodległość Polski. Uchwały plenum KC PPR nakreślające Partii, klasie robotniczej i masom pracującym w Polsce prawdziwe perspektywy walki klasowej, perspektywy oparte na marksistowsko-leninowskiej analizie rzeczywistości polskiej, staną się dla łódzkiej organizacji PPR wytyczną w codziennej jej działalności. Narada wyraża pełną gotowość peperców Łodzi do walki z wrogiem klasowym na froncie produkcyjnym i ideologicznym, przeciw nadużyciom i szkodliwemu gospodarstwu, przeciw korumpowanemu aparatowi gospodarczemu przez kapitalistów, przeciw sabotażowi i spekulacji, i wszędzie tam, gdzie na froncie walki klasowej Komitet Centralny wyznaczy pozycję dla łódzkiej organizacji.

Narada wzywa Komitet Łódzki do rozpoczęcia szerokiej akcji w terenie, aby każdy pepercownik na każdym kole partyjnym w Łodzi zapoznał się i przyswoił sobie dorobek plenum KC.

Narada wita z zadowoleniem jasne sformułowanie zadań ideologicznych i organizacyjnych, które przed Partią postawił na obecnym etapie KC, widząc w nich decydujący wkład w dzieło zjednoczenia PPR i PPS, w dzieło budowy Zjednoczonej Partii polskiej klasy robotniczej, która będzie czołową siłą w pracy i walce o Polskę Socjalistyczną.

popierająca uchwałę Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w sprawie sytuacji w KPJ. Dyskutanci w sposób wnikliwy zanalizowali uchwały plenum KC w sprawie PODSTAW IDEOLOGICZNYCH ZJEDNOCZONEJ PARTII i w sposób konkretny przedstawili drogi realizacji tych uchwał w terenie.

Głównymi sprawami, którym dyskutanci poświęcali najwięcej uwagi, były: sprawa walki klasowej w ustroju demokracji ludowej, sprawa krytyki i samokrytyki, jako źródła siły partii robotniczej, sprawa szkolenia ideologicznego, jako nieodzownego warunku słusznej oceny przeszłości ruchu robotniczego i słusznej postawy partii wobec nowych, stojących przed nią zadań.

W dyskusji sporo miejsca poświęcono również SPRAWIE PODNIENIA ROLI KOLA PARTYJNEGO, jako dołowego ognia partii, jak również sprawie wzmożenia pracy partii, a w szczególności fabrycznych organizacji partyjnych w DZIEDZINIE PRODUKCYJNEJ. Oddzielne miejsce w dyskusji zajęła sprawa rozszerzenia zakresu działania spółdzielczości, a w szczególności — spółdzielczości wytwórczej na wsi.

Pełna jedynomyślność z linią partyjną

Przebieg dyskusji wykazał, że w każdej z poruszanych spraw łódzki aktyw partyjny jest W PEŁNI JEDNOMYŚLNY Z LINIĄ PARTYJNĄ, która znalazła swoje jasne sformułowanie w uchwałach plenum KC. Z oburzeniem i gniewem dyskutanci mówili o odczepiencach z KPJ, którzy zapomnieli już o tym, komu zawdzięczają wyzwolenie swojej ojczyzny. „My pójdziemy inną drogą — oświadczył jeden z dyskutantów, tow. Durys. Dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, że ZWIĄZEK RADZIECKI jest główną siłą, która umożliwiła nam wyzwolenie i która jest GWARANTEM NASZEGO BEZPIECZEŃSTWA I NASZEGO POKOJOWEGO BUDOWNICTWA”.

Mówił tow. E. Ochab

Obrady podsumował członek Komitetu Centralnego PPR, tow. Edward Ochab. W treściwym przemówieniu omówił on konkretne zadania stojące przed Partią w świetle uchwał Plenum KC PPR. Podkreślił on jedynomyślność z jaką aktyw łódzkiej organizacji partyjnej przyjął te przełomowe uchwały i gotowość peperców Łodzi do walki o ich realizację.

Słowa tow. Edwarda Ochaba zebrani raz po raz przerywają gorącymi oklaskami. W toku narady, która przekształcała się we WSPANIAŁĄ DEMONSTRACJĘ GOTOWOŚCI BOJOWEJ ŁÓDZKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ do kontynuowania swojej walki o pełną realizację programu socjalistycznego, nastąpiła WIADOMOŚĆ O ZBRODNI AGENTÓW IMPERIALISTYCZNYCH, DOKONANEJ NA PRZYWÓDCY PROLETARIATU WŁOSKIEGO PALMIRO TOGLIATTIM. Zebrani w żywiołowy sposób wyrazili swoje oburzenie z powodu tej zbrodni i dali wyraz swojej proletariackiej solidarności z walczącym ludem włoskim, w rezolucji, którą zamieściliśmy we wczorajszym numerze „Głosu”.

W wyniku wielogodzinnych obrad ZEBRANI UCHWAŁILI REZOLUCJĘ, witającą z uznaniem uchwały plenum KC, którą podajemy poniżej.

W podniosłym nastroju, świadczącym o duchu bojowym aktywu łódzkiego zakończono naradę odśpiewaniem Międzynarodówki.

Trybuna wolności
ORGAN KC PPR
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Manewry anglo-amerykańskie w Berlinie

Prawda o przyczynach „kryzysu“

Czasopismo radzieckie „Nowoje Wremia“ w korespondencji z Niemiec charakteryzuje całą dotychczasową politykę mocarstw zachodnich w Berlinie, jako próbę przekształcenia tego miasta w bazę anglo-amerykańską, jako próbę wykorzystania go dla zreorganizowania życia gospodarczego radzieckiej strefy okupacyjnej.

Zalania Berlina tzw. „markami Clay’a“. W ciągu jednego dnia — 19 czerwca — na granicy z Bizonią władze radzieckie zatrzymały ponad 5 tysięcy ludzi, którzy usiłowali przemieścić do strefy radzieckiej stare, zdewaluowane marki.

lantów i aferzystów. W tym celu komunikacja między strefami została chwilowo ograniczona, a ruch ludności i towarów poddany ścisłej kontroli.

Znalazło to swój jaskrawy wyraz w próbach

Z tego też powodu radziecka administracja wojskowa podjęła odpowiednią akcję, aby ochronić strefę wschodnią od najazdu speku-

Prasa monopolów amerykańskich — kontynuuje „Nowoje Wremia“ — podjęła wrzawę, iż przedstawiciele mocarstw zachodnich „wyrzuciła się z Berlina. Fabrykuje się legendy o moście powietrznym“ między Berlinem a Bizonią, poprzez który miliośni Amerykanie zaopatrują ludność zachodnich stref Berlina.

dli, gdyby do spraw związanych ze swoją funkcją inne podejście miały kierowniczka aprowizacji p. Pęczakowa. Może się zdarzyć, zważając obecnie, w lecie, że mięso zostanie dostarczone nie świeże, ale tą sprawą trzeba się oświecić i zainteresować. Pani Pęczakowa jednak nie uważała za wskazane samej się pofatygować i coś zaradzić. Telefoniczną interwencję Rady Zakładowej zbyła krótko i autorytatywnie — ja wiem, co robię!

udzielać — skarżą się nam robotnicy. To wielka dama. Co ją my obchodzimy...

Lotnictwo anglo-amerykańskie przywozi wprawdzie codziennie po kilkaset ton żywności do Berlina, ale nie może to żadną miarą zaspokoić potrzeb dwumilionowej ludności zachodnich sektorów miasta, nie mówiąc już o potrzebach przemysłu. Istotnym jednak jest to — podkreśla czasopismo radzieckie — że samoloty amerykańskie nie tyle przywożą towary do Berlina, ile wywożą stamtąd codziennie z górą 500 ton najróżnorodniejszej aparatury, maszyn, obrabiarek itd.

Trzy tygodnie temu zdarzyła się podobna historia i wówczas kierowniczka aprowizacji nie okazała również żadnego zainteresowania sprawą bądź co bądź w pierwszym rzędzie ją obchodzącą, nie dyrektorów naczelnego czy handlowo-administracyjnego.

Wszystko to wymaga, naszym zdaniem, jak najszybszej interwencji odpowiednich czynników, a najprostszą drogą do poprawy będzie przeprowadzenie zmiany na stanowisku kierowniczkim aprowizacji. Osoba pełniąca tę funkcję może być pozbawiona „błakitnej krwi p. Pęczakowej ale musi za to być bardziej związana ze sprawami bytowymi pracowników.

Zagadnienia Berlina — podkreśla dalej czasopismo — nie można odrywać od całokształtu zagadnienia niemieckiego. Wrzawa umyślnie podjęta wokół Berlina i krzyki o kryzysie berlińskim“ mają jedynie na celu odwrócenie uwagi światowej opinii publicznej od istoty zagadnienia. Istota zaś zagadnienia — jak podkreśliła narada 8-miu państw w Warszawie — jest rozwiązanie sprawy niemieckiej w oparciu o uchwały jaltańskie i poczdamskie.

Interpelacje narzuch Czytelników

Nieodpowiedzialna osoba na odpowiedzialnym stanowisku

Wczoraj z rana zaalarmował nas telefon. — Prześlijcie do nas kogoś, aby zobaczył, jakie dostaliśmy mięso na obiad. P.Z.P.W. Nr. 33, Strzelców Kaniowskim 63. Jedziemy na miejsce. Przed kuchnią, mieszcząca się w małym budynku na podwórzu zgrozadził się tłum pracowników. Przeważają kobiety. Przez otwarte okna zaglądały z ciekawością wewnątrz. Na kuchennym stole leży kupa kości i kawałek mięsa. — Z tego mamy ugotować rosół — skarżą się kucharki. Pięć lbów cielęcych, wyschnięte żebra jakiegoś czworonożca i kilogram mięsa bez kości na 90 stołowników. Kości istotnie nie wzbudzają zaufania, w dodatku nie są pozbawione robaków. Nie było by może z tego tak wielkiej trasa-

— Pani kierowniczka w ogóle nie lubi się

Nasza konfekcja idzie naprzód

Unowocześnienie produkcji i poprawa jakości zwiększą zarobki robotników
Plany i zamierzenia Centr. Zarządu Przemysłu Odzieżowego

Przed wojną przemysł odzieżowy i konfekcyjny faktycznie nie istniał w Polsce. Mieliśmy tylko chałupnictwo, oparte na prymitywnych formach produkcyjnych, bez odpowiedniej bazy technicznej i bez perspektyw rozwojowych. Przemysł konfekcyjny we właściwym znaczeniu tego słowa powstał dopiero po wojnie i obecnie liczy 27 dużych ośrodków, zatrudniających około 40 tys. robotników, w tym około 35 procent — w ośrodkach, położonych na Ziemiach Zachodnich.

Szybki rozwój przemysłu konfekcyjnego stworzył konieczność wyodrębnienia go z Centralnego Przemysłu Włókienniczej i utworzenie własnego ośrodka kierowniczego — Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego, podległego bezpośrednio Ministerstwu Przemysłu i Handlu. O zamierzeniach i planach nowego Centralnego Zarządu informuje nas тов. dyrektor Wolfowicz.

Usamodzielnienie się przemysłu odzieżowego umożliwi nam ściślejsze, niż dotychczas powiązanie się z naszymi odbiorcami, jakimi są Ministerstwo Komunikacji, MON i szereg innych ministerstw i instytucji. Podczas, gdy dotychczas zaopatrywanie ich odbywało się za pośrednictwem Centrali Tekstylnej, obecnie posługując się będziemy własnymi Centralami Zbytu, co nastąpi już od 1 października br. Skróci to znacznie drogę towaru od producenta do konsumenta, który dzięki temu otrzyma go w lepszym stanie.

Niezależnie od tego planujemy znaczne rozszerzenie sieci rozdzielczej. W ciągu br. utworzymy około 100 sklepów detalicznych, również w małych miasteczkach, na terenach, do których dotychczas nasze wyroby nie docierały. Planujemy jak najszybsze utworzenie aparatu, który będzie zajmował się opracowywaniem zagadnień z dziedziny mody i estetyki konfekcji, jak również racjonalizowaniem odzieży zawodowej i przystosowywaniem jej do potrzeb poszczególnych zawodów.

Czy planowane jest rozszerzenie przemysłu odzieżowego?

Jeszcze w br. uruchomimy kilka nowych ośrodków konfekcyjnych. Głównym jednak za zadaniem, na którym musi koncentrować się nasza uwaga, jest w chwili obecnej jakość naszej produkcji. Około 25 procent naszych wyrobów idzie na eksport, lecz również w sferze do produkcji, przeznaczanej na rynek wewnętrzny, stawiamy obecnie coraz większe wymagania jakościowe.

A jakie są rezultaty tej walki o jakość?

W większości ośrodków jakość wyrobów w ciągu ostatnich tygodni wybitnie poprawiła się. Nie obeszło się to bez pewnych trudności. Tak np. w Ośrodku Konfekcyjnym Nr 3 w Łodzi starania o polepszenie jakości produkcji dały dobre wyniki, jednocześnie jednak nastąpiło chwilowe obniżenie wydajności pracy pewnej ilości robotników i zmniejszenie ich zarobków.

Jak więc rozwiązaście tę sprawę?

Właściwym rozwiązaniem jest racjonalizacja metod produkcyjnych. Przechodzimy obecnie na pracę systemem taśmowym, która w ostatecznym rezultacie spowoduje nie tylko powrót, lecz również przekroczenie poprzedniej wydajności przy jednoczesnej o wiele wyższej jakości produkcji. W tych ośrodkach,

gdzie racjonalizowany system taśmowy został już ostatecznie wprowadzony, wyniki zarówno pod względem jakości, jak i pod względem wydajności, a co za tym idzie, pod względem wzrostu zarobków, są bardzo dobre. W Ośrodku Nr 3, gdzie obecnie następuje przechodzenie na system taśmowy, zagwarantowaliśmy chwilowo robotnikom minimum zarobku nie

mniejsze od przeciętnego zarobku za ostatnie miesiące. Nie uważamy tego wyjścia, rzecz jasna, za doskonałe, traktujemy je jednak jako chwilowe i nie wątpimy w to, że już w najbliższym czasie również w Ośrodku Nr 3 nastąpi dzięki racjonalizowanemu systemowi znaczny wzrost dobrej jakościowo produkcji i wzrost zarobków robotniczych. A. P.

Zaopatrzenie rynku w mąkę
Lotne komisje przeprowadzą kontrolę młynów

W czwartek, 15 lipca w gmachu Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja w sprawie zaopatrzenia rynku w mąkę. Na konferencji obecni byli m. in. przedstawiciele Związków Zawodowych, partii politycznych, Samopomocy Chłopskiej i Rejonowej Centrali Aproprowiacyjnej.

Na zebraniu ustalono rozdzielnik na miesiąc sierpień dla wolnego rynku i na przydziały kartkowe.

Z inicjatywy Związków Zawodowych postanowiono wysłać lotne ekipy kontrolne, które sprawdzić będą pracę młynów, procentowość przemiałów, zapasy itp. (s.)

Baczność, maturzyści!

W celu umożliwienia maturzystom poehodzenia robotniczo-chłopskiego w dostaniu się na pierwszy rok studiów Wyższych Uczelni, Środowiskowy Komitet Jedności Demokratycznej organizuje bezpłatny Kurs Przegedzaminacyjny, który odbędzie się w dniach od 9 — 31 sierpnia rb.

Zapisy przymuje codziennie Sekretariat mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej 48 w lokalu Komitetu Jedności Demokratycznej w godz. od 16.00 — 19.00 do dnia 1-go sierpnia br.

WARUNKI PRZYJĘCIA: świadectwo maturne, pierwszeństwo mają dzieci robotników i

chłopów wykazać się zaświadczeniem Rady Zakładowej lub zaświadczeniem Urzędu Gminnego z zaznaczeniem ilości ha., w kwalifikacji uwzględniać się będzie usługi kandydata w pracy społecznej i w walce z okupantem (odpowiednie zaświadczenia).

Program kursu ściśle będzie przystosowany do egzaminów konkursowych.

Powiatowy Komitet Jedności i Powiatowe Zarządy Organizacji Ideowo-Wychowawczych udzielają informacji.

Kwestionariusze werbunkowe wydają Powiatowe Komitety Jedności.

Racjonalna gospodarka energią
Współpraca zakładów w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Łódzkim

Równoległa praca elektrowni, połączonych wspólną siecią, ułatwia możliwości przerzucania obciążeń sieci z jednej elektrowni na drugą. Przy rozważaniu tych możliwości szczególnie wagę przywiązuje się do sprawy ekono-

micznego dostarczania energii, a więc: oszczędności węgla, transportu itd.

Na przykład Elektrownia Łódzka może podać w całości zapotrzebowaniu, ale bierze się energię ze Śląska, bo nie trzeba wozić węgla. Zgierz również mógłby w całości sprostać

nocnemu obciążeniu, ale odstawia się Elektrownię w Zgierzu z tuchu w nocy, niedziele i święta i przestawia sieć na pobór prądu z Elektrowni Łódzkiej, bowiem Elektrownia Łódzka ma bardziej ekonomiczne urządzenia od Elektrowni w Zgierzu. Również większość elektrowni przemysłowych — w tym: w Łodzi i święta przestawia się na Elektrownię Łódzka.

Współpraca poprzez przerzucanie obciążeń sieci znajduje też zastosowanie między Elektrownią w Częstochowie i Piotrkowie.

Rozszerzenie współpracy poszczególnych zakładów zawodowych i przemysłowych między sobą stanowi przedmiot stałej troski Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, a w szczególności dotyczy zamierzonej współpracy Elektrowni Łódzkiej z Kaliską, oraz współpracy Elektrowni w Piotrkowie z Elektrownią Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie Mazowieckim. (m. z.)

Zgłoszenia na kurs telefonistek
przyjmuje Komenda Służby Połsce w Łodzi

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Połsce” w Łodzi, ul. Łąkowa 11 przyjmuje zgłoszenia na kurs telefonistek.

Kurs trwać będzie przez miesiące: wrzesień, październik i listopad. Zajęcia odbywać się będą codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt po 4 godziny dziennie. Dla pracujących i uczących się przewidziano godziny popołudniowe od 17 — 21. Kurs prowadzony jest przy udziale miejscowej Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

Wyróżniające się uczennice po ukończeniu kursu mogą być zatrudnione w Urzędzie Poczty i Telegrafów.

Kandydatki powinny złożyć podanie wraz z życiorysem, własnoręcznie napisanym, załączając: świadectwo, stwierdzające wiek od lat

16 do 21, świadectwo ukończenia minimum I klasy gimnazjum i w miarę możliwości opinię organizacji młodzieżowej, Zw. Zawodowych lub też szkoły, zaświadczenie lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia z uwzględnieniem słuchu.

Kandydatki po złożeniu podań zostaną podane egzaminowi. Podania należy składać do dnia 6 sierpnia br. (m. z.)

Stoki otrzymają linię tramwajową

Dzielnica robotnicza na Stokach prawdopodobnie już pod koniec września br. uzyska gotową linię tramwajową. W tej chwili roboty są już daleko posunięte poza stację krańcową dotychczasowej linii, idącej przez ulicę Pomorską.

Cała linia na Stoki po ukończeniu robót będzie miała 4,5 km długości. Będzie to linia pojedyncza z „mijankami”.

Roboty prowadzi Miejskie Zakłady Komunikacyjne przy dużej pomocy w materiale ze strony DOKP, która dostarczyła częściowo szyn, na Stokach bowiem znajduje się również osiedle kolejarzy, oprócz osiedla dla pracowników CZPW. (m. z.)

DZIEN ŁÓDZI

CYTRYNY

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi, począwszy od dnia 17 lipca sprzedawać będzie w lokalu własnym Piotrkowska 49 cytryny podopiecznym i niezamożnym członkom Związku. Zarząd Wojewódzki Związku przy tym zaznacza że cytryny z powodu psucia się należy wykupić jak najszybciej.

WALNE ZEBRANIE ZW. UCZESTNIKÓW WALKI ZBROJNEJ

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — Zarząd Grodzki w Łodzi, powiadamia swych członków, że w dniu 18-ym lipca 1948 r. o godz. 9-tej w terminie pierwszym i 9.30 w terminie drugim, odbędzie się Walne Zebranie, w Domu Kultury Milicjanta, ul. Nawrot Nr 27. Obecność obowiązkowa.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA

I Kolo Terenowe Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza urzędują w sobotę dn. 17.7. br. o godzinie 21-iej w sali Doma Milicjanta ul. Nawrot 27, ZABAWE. Dohorowa orkiestra. Bufet na miejscu. Goście mile widziani.

EGZAMINY SĄDZIOWSKIE

W dniach 18 do 26 czerwca br. odbyły się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, z siedzibą w Łodzi, pod przewodnictwem Prezesa Sądu Apelacyjnego i w obecności delegata Ministerstwa Sprawiedliwości — egzaminy sędziowskie dla aplikantów sądowych.

Do egzaminów zostało dopuszczonych 32 aplikantów, przystąpiło 27, złożyło egzamin 20, w tym aplikant Zofia Stypułkowska z wynikiem celującym.

WYNIKI ZBIÓRKI

Zarząd Okręgu Łódzkiego Ligi Morskiej z okazji Tygodnia „Święta Morza” w dniach 27 i 29 czerwca 48 r. przeprowadził zbiórkę uliczną na rzecz Ligi Morskiej. W wyniku zebrano ogółem zł 274.120.

Zarząd Ligi Morskiej składa podziękowanie wszystkim ofiarodawcom i kwestarzom.

WYBIÓRKA zwycięzców

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach odznaczyły się Irena Malinowska (110,6 proc.), Julia Kowalczyk (109,9 proc.) i Maria Switoń (108,5 proc.). Na „szóstkach” wysunęły się na czoło Helena Pałkowska (136,6 proc.) i Helena Bogus (131,6 proc.). Stefan Pałczyński osiągnął 130,6 proc., Czesław Grzelka 124,9 proc., Teodora Owczarek (4 krosna) uzyskała 161,4 proc., a Józefa Józwiak 153,8 proc. W przedzalni wyróżnił się Antoni Myszkowski (136,5 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 stron) osiągnęła Maria Stelmaszczuk 137,5 proc., Kazimiera Uzmańska (4 strony) uzyskała 148,9 proc., Genowefa Smulik 140,8 proc., Genowefa Pawlak 130,9 proc., a Jadwiga Luczak (3 strony) 150,9 proc. W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajęła Maria Borówka (180 proc.) Bronisław Ciufa osiągnął 177,5 proc. Irena Drzewiecka uzyskała 176,7 proc., a Maria Skibiak 171,8 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się Halina Sobieraj (166,2 proc) i Władysława Maj (163,8 proc.).

W PZPB Nr 4 wyróżniły się przedki: Waleria Pleska (175,9 proc.), Franciszka Marciniak (170,6 proc.) i Janina Holaju (166,6 procent.).

W PZPB Nr 5 w tkalni na „czwórkach” odznaczyły się Weronika Kazimierska (187,1 proc.), Maria Rynkowska (182,9 proc.), Maria Sek (179,8 proc.) i Maria Migdał (177,2 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” uzyskała Kazimiera Wudzke 163,5 proc., a Wanda Strzelczyk 163,1 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Emilia Janiszewska (167,8 proc.) i Kazimiera Górecka (158,4

proc.). W przedzalni (750 wrzec.) osiągnęła Józefa Piwkowska 158 proc., Stanisława Szydłowska 146,2 proc., a Ewa Rudzińska 146,1 procent.

W PZPB Nr 9 w tkalni (6 krosien) pierwsze miejsce zajął Stanisław Kubik (161,3 proc.). Feliksa Pakulska uzyskała 160,1 proc., Sabina Kowalska 158,5 proc. W przedzalni odznaczyły się Krystyna Ludwiczak (157,3 proc) i Maria Kolańska (146,8 proc.).

W PZPB Nr 14 w tkalni na 6 krosnach osiągnęła Ludwika Marciniak 158,1 proc. W przedzalni odznaczyły się Leokadia Stramiło (750 wrzec. — 145 proc.).

W PZPB Nr 22 w przedzalni (3 strony) Leokadia Jańczyk i Janina Cabaj uzyskały po 152,1 proc., a Zofia Grzełło i Genowefa Jaska (4 strony) po 175,2 procent.

W PZPB w Pabianicach w tkalni uzyskała Aniela Ułman na 8 krosnach 166,1 proc., a Stanisława Maksymowicz na 6 krosnach 186,4 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Władysława Czerwińska (176,2 proc.), Anna Paruszevska (165,6 proc.), Helena Pawłowska (164,3 proc.) i Józefa Barańska (162,8 proc.). W przedzalni wyróżniła się Helena Spionek (750 wrzec. — 154,2 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Bolesława Nowak 150,6 proc., a Maria Wlazło 145,6 proc. Babcina Psuk (8 krosien) uzyskała 163,9 pr., a Zenobia Sawicka 162,1 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Helena Bachman (155,6 proc.) i Janina Rydz (146,8 proc.).

W przedzalni (3 strony) Helena Piaseczna i Maria Mikulska uzyskały po 173 proc.

NA WOKANDZIE

Szajka bandytów przed Sądem

2 hersztów skazano na karę śmierci

W dniu wczorajszym w Wojskowym Sądzie Rejonowym nastąpiło zakończenie procesu przeciwko 19-osobowej szajce, grasującej swego czasu na terenie powiatów łódzkiego, kutońskiego, łączyckiego, łowickiego i poznańskiego. Bandziej z bronią w ręku napadali i rabowali pod pozorem przeprowadzania rewizji. Chwyłali się różnych wybiegów w swej bandyckiej działalności. Raz pod pozorem bólu zęba dostali się do dentystki, by w następstwie włożyć jej rewolwer do ust sterrować i obrabować. Cały korowód świadków swymi zeznaniami obciążał Jędrzejczaka i Kajszcarka, jako notorycznych zbrodniarzy i organizatorów bandy. Sąd pod przewodnictwem pułkownika Ochnio skazał: Jędrzejczaka Feliksa i Kajszcarka Zygmunta na karę śmierci, Wieczorka Czesława na 12 lat, Złotowiera Zbigniewa na 10 lat, Wnęka Karola na 8 lat, Cackowskiego Romana, Kasztelana Stanisława, Majszczaka Józefa, Wesółowskiego Tadeusza, Kaprowskiego Stanisława po 5 lat więzienia, Włodkowskiego Kazimierza na 4 lata, Chołnackiego Stanisława na 3 lata i Świszta Wacława na 2 lata.

Z życia Partii

UWAGA, SEKRETARZE KOL. PRELEGENCI I AKTYWISCI DZIELNICY BALUTY!

Dzisiaj, dnia 16 bm. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu Dzielnic, Zgierska 71 zebranie wszystkich sekretarzy kol. prelegentów i całego aktywu dzielnicowego. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! AKTYWISCI DZIELNICY GÓRNEJ PRAWY!

Dzisiaj, dnia 16 bm. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu Dzielnic, Czerwona 3, narada całego aktywu dzielnicowego. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! AKTYWISCI DZIELNICY ŚRÓDMIEJSKA PRAWA!

Dzisiaj, dnia 16 bm. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75 odprawa wszystkich sekretarzy kol. fabrycznych i kolejowych wraz z aktywem naszej dzielnicy. Szwajcarskie obowiązkowe pod rygorem partyjnym.

DZISIAJ, DNIA 16 bm. ODBĘDĄ SIĘ ZEBRANIA KOL. PPR W NASTĘPUJĄCYCH Zakładach pracy:

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA LEWA: Godz. 10-ta — Film Polski, Kola 12, 13, 15; godz. 13-ta — Grellich; godz. 14-ta — PZPJG. Nr 1 (Finster) Kola 3, 7, 8, 9; godz. 15.30 — Państwowa Fabryka Mebli Metalowych; godz. 16-ta — LZK Kola 12, Film Polski Kola 1, 3, 10, 11, 14, Centrala Odpadków, Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, PCH — Oddział Spożywczy, Państwowe Zakłady Stolarskie i Kolo administratorów.

DZIELNICA GÓRNE LEWA: godz. 14.30 — PZPB Nr 14; godz. 15-ta — Centr. Zarz. Przem. Metalowego; 16.15 — Dyrekcja Bawelniana; godz. 16.30 — PZPW Nr 37.

DZIELNICA RUDA PABIANICKA: godz. 9-ta — PZPB w Rudzie — Straż Pożarna godz. 13-ta — Krzyżowalnia; godz. 16-ta — Much; godz. 17-ta — Terenowe Kolo Dzielnicowe.

DZIELNICA STAROMIEJSKA: godz. 13.30 — Fabryka Nr 33, Oddział I, Olejarnia; godz. 15-ta PZPB Nr 2 Oddział III; godz. 16-ta — Drost Dom Młodzieżowy i Arkadia.

DZIELNICA BALUTY: godz. 14-ta, PZPJG Nr 8 (kalam).

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKIE godz. 14-ta — „Sylwia”, Pończoszarnia, Tkalnia „Lewin”; godz. 16-ta — Państw. Nier. Ziem. Okr. Łódź, PZPJG, Centrala Techniczna, Składnica Nr 1, Centr. Zbytu Masz. Roln. R.T.P.D., F-ma „Scheinhorn”, Centr. Handl. Przem. Chem., Drukarnia Wojskowa; godz. 16.15 — Zjedn. Przem. Apar. Elektryczny; godz. 16.30 — Kolo międzyzwiązkowe; godz. 17-ta — Dyr. Przem. Wernianego, P.P.B., Zjedn. Łódź oddz. 2; godz. 20.15 — „Ort”.

DZIELNICA GÓRNE PRAWA. Godz. 15-ta — Tkalnia Nr 5; godz. 15.30 — PZPW Nr 1.

DZIELNICA WIDZEW. Godz. 7.30 — PZPB Nr 5 — Straż Przemysłowa, Pożarna, Obóz PRACY (wspólnie z PPS), godz. 14-ta — PZPB Nr 6 — Manipulacja Sznurka (wspólnie z PPS).
DZIELNICA GÓRNE godz. 16-ta — Młyn Autom.

KOMUNIKAT ŁÓDZKIEJ KOMISJI SZKOLENIOWEJ

Dzisiaj, dnia 16 bm. odbędą się następujące wykłady:

PZPW Nr 6 o godz. 16 „Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce Ludowej”, PZPW Nr 3 godz. 13.45 „Klasa robotnicza awangarda w walce w niepodległości i wyzwoleniu społeczne” Prelekcje w Polsce Ludowej”, PZPW Nr 3 godz. 13 „Klasowa treść państwa demokracji ludowej”, Prelegent — Pietrasiak. PZPW Nr 1 o godz. 15.30 „Sojusz robotniczo-chłopski w woj.”, Prelegent — Pietrasiak. PZPW Nr 1 Nr 1 o godz. 14 „Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce Ludowej”, Prelegent — Olasek, Horak B. o godz. 13 „Klasowa treść państwa demokracji ludowej”, Prelegent — Popławski, PPS o godz. 19 „Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce Ludowej”, Prelegent — Michalak.

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę części do centrali telef. automatycznej typu „Siemens” 80 V 10/80 o wybiórkach skokowo-obrotowych:

- 1. Szpakowce liniowe,
- 2. Pola wielokrotne dla szukaczy liniowych,
- 3. Wybiieraczki dziesiętne,
- 4. Wybiieraki skokowo-obrotowe,
- 5. Cewki do szukaczy,
- 6. Cewki do wybiieraczek dziesiętnych.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach należy składać w W.U.B.P. w Łodzi przy ul. Włocławskiej nr 4, do dnia 17 lipca br. do godz. 12-ej. Otwarcie kopert nastąpi w dn. 17 lipca br. o godz. 12-ej w W. U. B. P. Łódź, ul. 19-go Sycznia nr 4. W. U. B. P. w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę. 4307-K

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE Oddz. III

Zatrudnia:
MURARZY,
CIESIŁI oraz
PRACOWNIKÓW
NIEWYKwalifikowanych
Zgłaszać się ul. Senatorska 21
7664 w godzinach urzędowych

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowa Centrala Apropowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych (ziemiopłodów) dla stołówki fabrycznych, oraz mięsa wieprzowego (rąbki) ca 42.000 kg mięsa wołowego ca 15.000 kg, słoniny ca 10.000 kg., kiełbasy popularnej w je licie sztucznej i naturalnym ca 13.000 kg i inne przetwory mięsne. Firmy biorące udział w przetargu winny nad syłać oferty na towary tylko pierwszej jakości, z zaznaczeniem ilości i cen oferowanego towaru.

Rejonowa Centrala Apropowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz przeprowadzenia przetargu ustnego, lub piśmiennego, między wybranymi oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na dostawę stołówek” należy składać w Wydziale Zakupu RCA, Łódź, Plac Zwycięstwa Nr 2-4

Otwarcie kopert odbędzie się dnia 19.7.1948 r. o godz. 11-ej
REJONOWA
CENTRALA APROWIZACYJNA
w Łodzi

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawelnianego w Ozorkowie ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostarczenie jednej pary koni pociągów bez uprzęży. Termin składania ofert do dnia 18 lipca r. b. godzina 10-ta rano.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 b.m.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu. 4319-k

OGŁOSZENIE

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU SKORZANEGO W ŁODZI, UL. CZACKIEGO 16

Ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki „Hanomag” na chodzie

Zainteresowani mogą oglądać w/w samochód w godzinach urzędowych pod adresem Łódź, ul. Czackiego 16.

Oferty należy składać do Działu Transportowego C.Zb.P.S. do dnia 26 lipca 1948 r. do godz. 11-tej. O godzinie 12 tego samego dnia nastąpi otwarcie ofert.

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na budowę kolumny z kominem fabrycznym w Oddziale Państwowych Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Waryńskiego w Konstantynowie oraz częściowej przebudowy także budynku fabrycznego.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.

Oferty należy nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 27 lipca br. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lipca 1948 r. o godz. 12-tej min. 15.

Państwowe Zakłady Przemysł. Dzw. i Wełn. Nr 6 w Łodzi, ul. Wierzbowa 44

zatrudnią natychmiast:

Kierowniczkę szwalni artykułów dziewiarskich z pełnymi kwalifikacjami

PRZETARG NIEOGRANICZONY

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie dźwigaru osobowo-towarowego (nośność 1.000 kg.) dla Państwowych Zakładów Włókienniczych w Kaliszu przy ul. Majkowskiej nr 13. Szczegółowe warunki techniczne i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 oraz w Dyrekcji Państwowych Zakładów Włókienniczych w Kaliszu, ul. Majkowskiej nr 13. Oferty należy nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 26 lipca 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1948 r. o godz. 12-tej min. 15. 4227-K

Ogłaszajcie się w »Głosie Robotniczym«

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania parowego niskopiętrowego w budynku Starostwa Grodzkiego Północno-Łódzkiego przy ul. Limanowskiego 40 w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17 pokój nr 211 do dnia 24 lipca 1948 r. do godziny 11 w kopertach należycie zamkniętych z napisem „Oferta na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku przy ul. Limanowskiego 40”. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12. Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy w warunkach przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy — Oddział Budownictwa — przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 119. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 50.000 należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit woliaty dołączyć do oferty. 4232-K

Łódź, dnia 13 lipca 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH GAZET
ZAKATOWIA
Biuro ogłoszeń R.S.W.
„PRASA”
PIOTRKOWSKA 55
TELEFON 111-50



POŁAKOMIĆ SIĘ NA JEDWABNE KOMPLETY

Za kradzież kompletów jedwabnych z PZPDz. Nr 5 zatrzymano Kazimierza Duraję, zam. przy ul. Lelwela 36. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

OFIARA WŁASNEJ NIEOSTROŻNOŚCI

Wykakując z tramwaju naprzeciwko posesji przy ul. Rzgowskiej 33 Józefa Matyka uległa poranieniu głowy. Wzywano Pogotowie przewiozło ofiarę własnej lekkoomyślności do szpitala Sw. Jana.

ŚMIERĆ PRZY ZBIERANIU JAGÓD

W czasie zbierania jagód w Parku Ludowym Wiktor Bartczak, zam. przy ul. Srebrzyńskiej 75, zastąpił nagle. Wzywano lekarz stwierdził zgon.

P. Z. P. B. Nr 9

zakupią

TRANSFORMATOR 30 KVA 3000/400/200

zgłaszać się

ul. Łąkowa 23/25.

Wydział Ruchu

Zatrudnimy od zaraz:

2 INSTRUKTORÓW FINANSOWYCH z dokładną znajomością buchalterii przemysłowej i kosztów własnych.

2 SIŁY BIUROWE WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI oraz

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW z praktyką warsztatową celem zatrudnienia w podległych nam Zakładach, mieszkania zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych, Łódź ul. Piotrkowska 82 od godz. 8—13.

Teatr „OSA” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA”. Treścią tej arcyzabawnej komedii są ucieśne przygody skromnego referenta i milionerki córki fabrykanta czekolady (rzecz dzieje się na Zachodzie) którzy nienawidzą się i kochają zarazem.

Do wystawienia „ROZKOSZNEJ DZIEWCZYNY” w „OSIE” kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

Zaangażowana została orkiestra, która już odbywa próby pod dyrekcją Zygmunta Wichlera. Piękne dekoracje przygotowuje J. Walewski. Nad układem tańców czuwa L. Sadurski. „Rozkoszna dziewczyna” dzięki starannemu przygotowaniu, wybitnym siłom aktorskim i pięknej muzyce będzie niewątpliwie jednym z najlepszych przedstawień sezonu.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego Łódź, Plac Zwycięstwa Nr. 2 ogłasza przetarg nieograniczony na zakup 3.000 szt. koszy blaszanych do balonów 60 litrowych.

Oferty w zalakowanych kopertach oraz wzory koszy z adresem f-my należy składać do dnia 30 lipca br. włącznie w Wydziale Gospodarczym CZMPWi, budynek „A” II-gie p.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Gospodarczym dnia 1 sierpnia br. o godz. 10.

Blizszych informacji udzieli Referat Opakowań CZMPWi, budynek „E” w godzinach od 10 — 13-ej.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 4238-K

Zaoferowanie pracy

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Projektowania Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, zaangażuje do projektowania na bardzo dobrych warunkach umownych wysoko wykwalifikowanych inżynierów i techników, następujących specjalności: architektów, elektrotechników, instalatorów, mechaników, włókienników, energetyków i kosztorysistów oraz maszynistki. 4309-k

OSRODEK konfekcyjny Nr. 4, Łódź, ul. Sterlinga 26 poszukuje 2-ch samodzielnych kšiegowych i majstra na krosna angielskie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duchyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.
Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś o godz. 19,45 „W OGRODZIE PRZY POGODZIE”. Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i V.T. Kwaskowskim w rolach głównych.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedi muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BAJKA — „Kullis Wielkiej Rewii”
godz. 17,30, 20; w niedz. 14,30.

BAŁTYK — „Postrach Mórz”.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przesłano do kina „Hel”.

HEL — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 21.

HEL — „Konik Garbusek”

MUZA — „Różna Artamonowych”.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców”
godz. 16, 18,30, 21, niedz. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Młodość Maksyma”

ROBOTNIK — „Casablanca”.

ROMA — „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

REKORD — „Wieczna Ewa”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.

STYLOWY — „Zagubione dni”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

ŚWIT — „Carrie kłamie”

TATRY (w ogrodzie) — „Gasnący płomień”,
godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

TECZA — „Błyskawica”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISLA — „Melodia serc”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁOKNIARZ — „Melodia Serc”, godz. 15,30, 18, 20,30, w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Postrach Mórz” 15, 17,30, 20, w niedz. 12,30.

Co usłyszymy przez radio

Program na PIĄTEK 16 LIPCA 1948 r.
12.04 Dżennik. 12.20 Utwory wiolonczelowe. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 Igor Strawiński. 14.30 (Ł) Z dzisiejszej prasy. 14.35 (Ł) Muzyka obiadowa (płyty). 15.05 (Ł) Wiadomości sportowe. 15.10 (Ł) „Z dziedziny Radiotechniki”. 15.20 (Ł) Interludium z płyt. 15.30 „Chrońmy przyrodę oczystą”. 15.45 Kwadrans muzyki lekkiej. 16.00 Dżennik. 16.30 Muzyka. 16.45 Audycja dla chorych w oprac. ks. M. Rekas. 17.00 „Jacek płynie do morza”. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”. 18.05 „W rytmie tanecznym”. 19.00 „Służba Polsce”. 19.10 Przeciwwskazania do leczenia uzdrowiskowego”. 19.15 Piotr Czajkowski — „Eugeniusz Oniegin”. 21.00 Muzyka taneczna (płyty). 21.30 Dżennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert żywych. 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka taneczna (płyty). 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Kino „HEL”

DZIS PREMIERA!
16.7 48 r. — 22.7 48 r.

PROGRAM AKTUALNOŚCI

krajowych i zagranicznych Nr 21

P.K.F. 29-45 SZCZECIN
PAPEROCIE RADOSNE ŚWIĘTA

Ze sportu

Trochę inwencji Panowie!

przed dzisiejszym pojedynkiem Kupczak — Bek

Dzisiaj już wiadomo po raz który, spotkają się na torze helenowskim dwaj nasi jedyni rasowi sprinterzy Kupczak i Bek. Kto ma interesować się kolarstwem, temu z pewnością już z samej prasy obrzydły ta potędynek. Wciąż tylko Kupczak i Bek — Kupczak. Oczywiście, że wolelibyśmy, aby ci dwaj zacięci rywale nie walczyli tylko ze sobą, ale na to nie ma rady. Tym dwóm nie może na razie nikt zagrozić. Zwycięzca Beka na mistrzostwach w Krakowie — Musiał, w Łodzi okazał się mniej „groźny” niż w „Podwawelskim Grodzie”. Janik i Janicki z Wrocławia, też nie robią widocznych postępów. Warszawa od chwili, gdy straciła swe „Dynaśy” przetrzuciła się wyłącznie na szosę i nie posiada w chwili obecnej żadnego rasowego łowcy. — pozostali więc tylko Bek i Kupczak.

Ci dwaj „mohikanie” walczą tylko ze sobą i tylko ich bezpośrednie spotkanie, może wywołać na widowni zainteresowanie. Chcielibyśmy więc, aby organizatorzy o tym pamiętali i nie psuli tych bądź co bądź ciekawych pojedynków przez urządzenie czteroosobowych finałów.

Każdy pobyt Kupczaka w Łodzi trzeba tak wykorzystywać, aby publiczność miała maksimum emocji. Emocji tych będzie pozbawiona, gdy w finale spotka się Kupczak z koalicją trzech przypuszczeniowych łowców.

Wiadomo, że łodźianie tak rozegrają bieg, aby krakowianinowi odebrać

jak najwięcej szans na ewentualny sukces, co zresztą na torze łódzkim dla zamiejscowego kolarza nie jest samo przez się rzeczą łatwą i nie można mieć do nich o to żadnych pretensji. Umiejętność taktycznego rozegrania wyścigu jest wielką zaletą rasowego sprintera i odgrywa nie mniejszą rolę od jego bezwzględnej szybkości, jednak nie może to być zwykle przekładanie imnych, co u nas się niestety praktykuje.

Dzisiejsze zawody będą dokończeniem tych, którym na przeszkodzie stanął deszcz i w których organizatorzy, a właściwie komisja sędziowska, zdecydowała rozegrać finał czwórkowy. Sądzymy jednak, że tym razem „panowie w białych czapkach” pójdą za głosem trybun i nie pozbawią nas tym razem walki Kupczaka z Bekiem pierś w pierś i to w dwóch albo trzech biegach finałowych.

Dobrze byłoby również urozmaicić nieco program zawodów. Można byłoby z łatwością to uczynić przez wprowadzenie handicapów, w których mogliby startować kolarze słabsi, a więc licencja B, a nawet „kartowicze” otrzymując odpowiednie fory.

Przed wojną dużą popularnością cieszyły się wyścigi z dwóch startów na dogonienie. Pojedynki tego rodzaju pomiędzy doskonałymi „sztejerami” Lengem a kolarzami zagranicznymi sprowadzały na „Dynaśy” tłumy publiczności. Dzisiaj nie mamy Langego, ale mamy innych i to w Łodzi. Taki pojedynek Pietraszewskiego z Wrzesińskim, czy którymś z innych szybszych szosowców warszawskich z pewnością wzbudziłby i w Łodzi nie mniejsze zainteresowanie od pojedynku Kupczaka z Bekiem.

Trochę inwencji panowie, a unikniemy groźącego niebezpieczeństwa — przesytu publiczności wciąż tymi „amerykanami” i wyścigami na 10 klm. dla „kartowiczów”.

Organizatorzy dzisiejszych zawodów (LKS) komunikują, że bilety na poprzednie zawody nie dokończono wskutek deszczu będą honorowane. Należy je tylko wymienić w kasach przy wejściu.

To i owo z Łodzi

W sobotę dnia 17 bm. w sali Victorii (ul. Kilińskiego 2) odbędzie się rewanżowy mecz bokserki pomiędzy ósemkami Victorii i Concordii (Piotrków). W ósemce Victorii walczyć będzie mistrz Łodzi Stefaniak, który został przywrócony do praw zawodnika.

Poprzednie spotkanie tych drużyn o moralny tytuł mistrza kl. B okręgu łódzkiego zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Ogółem ekipa zawodnicza liczyć będzie 23 osoby. Kierownikami poszczególnych drużyn będą: dyr. Czesław Forys (lekkoatletyka), prof. Włodzisław (szermierka), Twardoch (szermierka) i Jeżewski (kajakarstwo).

Poza tym z drużyną lekkoatletyczną pojedą: trener Grzesik i masażysta Sporny, a z pięściarzami — sędzia Zapława i trener Stamm. Naczelną Radę dla Sportu Młodzieży i Kultury Fizycznej reprezentować będzie gen. Zarzycki; Główny Urząd Kultury Fizycznej — zastępca dyrektora ppłk. Szemberg oraz szef Oddziału Sportu — ppłk. Czarnik; Akademię Wychowania Fizycznego — dyr. Akademii plk. Górny, delegowany na Kongres Kultury Fizycznej, który odbędzie się przed Olimpiadą w Londynie. Z ramienia PKOl. pojedzie do Londynu inż. Przeworski.

Liczba 5-ciu „oficjalistów” z uwagi na to, że w czasie Olimpiady odbędzie się około 12 kongresów różnych dziedzin sportu — nie jest wcale wysoka. Ekipa dziennikarska składać się będzie z 8-miu osób.

Ogólna liczba osób wyjeżdżających wynosi 43 osoby.

Na kogo spadł zaszczytny obowiązek reprezentowania naszych barw w Londynie

Polski Komitet Olimpijski podał już oficjalny skład naszej reprezentacji olimpijskiej. Różni się on nieco od podawanych poprzednio składów. A więc w lekkiej atletyce w Londynie reprezentować nas będą:

Adamczyk (10-ciołój), Gierutło (10-ciołój), Kuźmicki (10-ciołój), Łomowski (kula), Wajsmarcinkiewicz (dysk) Nowakowa (skok w dal), i Sidoradzka (oszczep). Razem 7 osób.

BOKS: Kasperczak (w. musza), Bozarnik (w. kogucia), Antkiewicz (w. piórkowa), Chychła (w. półśrednia), Kolczyński (w. średnia), i Szymura (w. półciężka). Razem 6 osób.

SZERMIERKA: dr. Nawrocki, Karwiński, Zaczek, Banaś, Fokt, Sobik i Wójcik. Razem 7 osób.

KAJAKARSTWO: Sobierał (jedynki), Matko i Jeżewski (dwójki). Razem 2 osoby.

Młode pięści
na obozie w Międzyrzeczu

POZNAN (obsł. wł.). W dniu 13 b.m. nastąpiło oficjalne otwarcie pięściarskiego obozu wyszkoleniowego dla juniorów w Międzyrzeczu na Ziemi Lubuskiej. Obóz zgromadził 84 juniorów z całej Polski we wszystkich kategoriach.

Głównym trenerem obozu jest ob. Miżerski z Warszawy, który ma do pomocy trenerów Majchrzyckiego, Tułińskiego i Wolniakowskiego z Poznania. Obóz potrwa

do końca miesiąca, przy czym w dniach 28—29, odbędzie się przedboje i ćwierćfinały mistrzostw Polski w Międzyrzeczu. Półfinały i finały rozegrane zostaną w Poznaniu w dniach 31 lipca i 1 sierpnia b.r.

Na podstawie mistrzostw wyłoniona zostanie reprezentacyjna „ósemka”, która w dniu 22 sierpnia rozegra we Wrocławiu spotkanie międzypaństwowe z reprezentacją juniorów Czechosłowacji.

Masowe zgłoszenia na Olimpiadę Włókniarzy

Do chwili obecnej na Ogólnopolskie Igrzyska Włókniarzy wpłynęły następujące zgłoszenia: lekkoatletyka męska — 203 osoby, żeńska — 103, koszykówka męska — 15 drużyn, koszykówka żeńska — 6 drużyn, siatkówka męska — 14 drużyn, siatkówka żeńska — 11, szczyptownik męski — 6 zespołów, żeński — 4. Do zawodów piływakich zgłosiło się 84 zawodników i 36 zawodniczek.

Do wyścigu kolarskiego na 100 klm. — 26 kolarzy, na 50 klm. — 30, w tenisie męskim — 12, w pięściarstwie — 96 zawodników, w gimnastyce bez przyrządów — 1000 osób.

W piłkarskim turnieju weźmie udział 22 drużyny. Igrzyska Włókniarzy stanowią będą eliminacje do I Ogólnopolskich Igrzysk Związków Zawodowych w Warszawie. Zw. Zaw. Włókniarzy przewiduje zorganizowanie obozu treningowego dla zawodników, którzy na Igrzyskach zajmą pierwsze i drugie miejsca.

O paszport do Amsterdamu walczą w niedzielę szosowcy

W niedzielę dnia 18 lipca b.r. zgodnie z kalendarzem sportowym, na polecenie Polskiego Związku Kolarskiego — Wrocławski Okręgowy Związek Kolarski organizuje na autostradzie wyścig szosowy o tytuł Mistrza Polski na rok 1948 na dystansie 180 km.

Po rozegraniu wspomnianego wyścigu zostanie ustalona reprezentacja szosowa Polski na Mistrzostwa Świata do Amsterdamu, wobec czego należy oczekiwać na starcie wszystkich czołowych zawodników kraju, którzy stoczą na trasie zacięty pojedynek o zaszczytny tytuł Mistrza Polski i prawo reprezentowania kraju na Mistrzostwach Świata.

Zgłoszenia wraz z wpisem po zł 200 od zawodnika, Kluby winny przesyłać do Wrocławskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, Wrocław, Kościuszki 51, który jednocześnie zajmuje się zakwaterowaniem zawodników zamiejscowych.

Z historii nowożytnych Igrzysk Olimpijskich



Amsterdam 1928.

VIII nowożytnie Igrzyska Olimpijskie rozegrane zostały w 1928 r. w Amsterdamie. Brała w nich udział dość liczna ekspedycja polska. W Amsterdamie po raz pierwszy zdobyliśmy dwa złote medale. Jeden za zbiór poezji Wierzyńskiego, drugi zdobyła w rzucie dyskiem Konopacka osiągając odległość 39 m 62 cm.

- W lekkoatletyce męskiej osiągnięto wówczas następujące wyniki:
- 100 m. P. Williams (Kanada) — 10,8
 - 200 m. P. Williams (Kanada) — 21,8
 - 400 m. J. R. Barbuti (USA) — 47,8
 - 800 m. D. G. A. Lowe (Anglia) — 1:51,8
 - 1.500 m. H. L. Larva (Finlandia) — 3:53,2
 - 5.000 m. W. Ritola (Finlandia) — 14:38
 - 10.000 m. P. Nurmi (Finlandia) — 30:16,8
 - 110 pl. S. J. M. Atkinson (Płd. Afryka) 14,8
 - 400 pl. Burghley (Anglia) — 53,4
 - Kula J. Kuck (USA) — 15,87
 - Oszczep E. H. Lundquist — 66,60
 - Dysk C. Houser (USA) — 47,32
 - Skok w dal E. B. Hamm (USA) — 7,73
 - Skok wzwyż R. W. King (USA) — 1,94
 - Tyczka S. W. Carr (USA) — 4,20
 - Dziesięciobój P. Yrjoelae (Finlandia) 7.116 p.

To jest Ameryka!

W USA aresztują białych za grę w tenisa z murzynami

Każdy medal ma dwie strony. Nie zawsze jednak jedna strona jest tak piękna i miła dla oka — jak strona odwrotna. Podobnie jest ze sportem w USA. Z jednej strony podobają się nam wyniki sportowców amerykańskich — a z drugiej strony w sporcie amerykańskim gniewi się korupcja, gangsterstwo, nie liczenie się ze zdrowiem i życiem zawodnika. Dopelnia zaś miary tej ciemnej strony — pogwałcenie wszelkich praw prawdziwej demokracji i człowieczeństwa. Oto jaskrawy przykład tej nierękomowanej strony sportu w USA.

Policeja w Baltimore aresztowała niedawno 24 białych i czarnych pod zarzutem przekroczenia ustaw miejskich przez wspólny udział w turnieju tenisowym. Turniej ten zorganizowany został w parku miejskim przez Związek Postępowej Młodzieży stanu Maryland.

Aresztowani, których zwolniono następnie za kaucją — staną przed sądem za „nie właściwe zachowanie” i opór władzy.

Rzecznik Trzeciej Partii stanu Maryland oświadczył, że aresztowanie uczestników turnieju jest jaskrawym pogwałceniem konstytucji amerykańskiej.

Jak wiadomo, Murzynom w USA nie wolno również grać w golfa i koszykówkę. Mogą się natomiast hokrować — bo są atrakcją i „kasą” dla żadnych wrażeń ajnkosów. „Demokratyczny” kraj — gdzie sport jest przywilejem białych — i to w dodatku dobrze opłacanych...

Ekspedycja USA opuściła Amerykę

NOWY JORK (obsł. wł.) — Na pokładzie bliźniacza „America” wypłynęło w środę do Londynu 260-ciu zawodników, stanowiących część amerykańskiej ekipy olimpijskiej.

Reprezentacja USA na Olimpiadę składać się będzie ogółem z 431 zawodników i zawodniczek. Część z nich przybyła do Anglii wczoraj, ostatnia zaś grupa przyjedzie w terminie późniejszym.